CZĘŚĆ X. № 89. ROK 5. (1834.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze Informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Cena *Roczna:* w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 rub. as. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: *Roczna*, 45 r. as. *Półroczna*, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 55 r. *Półroczna*, 28 r. ass.

Piątek, $\frac{16}{28}$ Listopada.

Tygodnik Petersburski będzie wychodził w roku przyszłym bez żadnej zmiany w dotychczasowym układzie i cenie. Osoby, życzące prenumerować to pismo na rok 1835, proszone są o wczesne zgłoszenie się.

Wiadomości krajowe.

CESARSTWO ROSSYJSKIE.

Petersburg $\frac{15}{27}$ *Listopada.*

— Przez Reskrypt CESARSKI z d. 27 Października Zostający przy CESARSKIEJ Wojennej Akademii Sztaboficer, jako zwierzchnik kształcących się w niej oficerów, Pułkownik artyleryi *Sievers*, mianowany kawalerem orderu Ś. Stanisława 2 klassy.

— Syn włościanina ze wsi obywatela Żeliszewskiego, w powiecie Olgopolskim położonej, Andrzej *Mielniczuk*, oddany w 1831 roku za rekruta, zbiegł z Azowskiego pieszego pułku i w Maju bież. roku przyszedł do domu ojca swego Bazylego, który natychmiast go ujął i przedstawił panu swemu, mówiąc, iż prawem przeznaczonej za schwytanie zbiegów nagrody nie przyjmie. Otrzymawszy od P. Jenerał-Gubernatora Lewaszew wiadomość, P. Minister Spraw Wewnętrznych przedstawiał o tém do Komitetu Ministrów, na zdanie którego N. PAN, 19 Października, roskazać raczył włościanina Bazylego *Mielniczuka* nagrodzić srebrnym medalem, na wstędze orderu Ś. Anny, w petlicy, z napisem *za gorliwość* i o chwalebnym czynie jego ogłosić przez gazety.

— N. CESARZ JMć widząc z raportów Cywilnych Gubernatorów i doniesień Ministra Skarbu, o podatkach i zaległościach za pierwszą połowę bież. roku, (w liczbie innych), że uzyskano: w *Wołyńskiej* guberni zaległości około $\frac{1}{6}$ a bieżącego podatku około $\frac{5}{6}$.—W *Mińskiej* guberni, zaległości około $\frac{1}{2}$, bieżącego podatku około $\frac{6}{7}$, i w Obwodzie *Białostockim* zaległości przeszło $\frac{2}{3}$, bieżącego podatku $\frac{5}{16}$, raczył roskazać w d. 20 i 27 Październ. b. r. oświadczyć MONARSZE SWE ukontentowanie Cywilnym Gubernatorom Wołyńskiemu i Mińskiemu i Rządzcy Obwodu Białostockiego.

— P. Minister Sprawiedliwości oznajmił Rządz. Senatowi, w d. 24 Paźdz. b. r., że CESARZ JMć roskazał Senatorowi, Radzcy Tajnemu *Denfer*, zasiadać w 4 Departamencie Rządz. Senatu.

Ukazy Rządzącego Senatu.

1.) 29 *Października.* (Z ogóln. Zgrom. trzech pierwszych Depart.) O prawidłach dla ochronienia Skarbu od strat, przy przewozie wodą ciężarów na statkach najemnych.

2.) 31 *tegoż m.* (S 1 Depart.) O mundurach dla Lyceum Carskosielskiego.

KRÓLESTWO POLSKIE.

LISTA IMIENNA WINOWAJCÓW,

I. Winowajcy na karę śmierci, przez powieszenie na szubienicy wykonać się mającą, skazani.

(Ob. N. 87.)

(Dokończenie.)

217) Ignacy Modliński, uczeń Krol.-Warsz. uniwers., rodem ze wsi Krzywosądzy Ob. Kujawskiego.

218) Konstanty Jaranowski, były uczeń kl. 6 szkoły Wojewódzkiej.

219) Julian Dąbski, b. uczeń Królewsko-Warszawskiego Alexandrow. uniwers., rodem ze wsi Golaszewa Województwa Mazowieckiego.

220) Leon Gorzeński, uczeń Królewsko-Warszawskiego Alexandrow. uniwers., rodem ze wsi Chruścina, Obwodu Wieluńskiego.

221) Kazimierz Paszkowicz, podpułkownik z kommissoryatu ubiorczego, rodem z miasta Zegrza Obwodu Pułtuskiego.

222) Józef Bolesław Ostrowski, applikant Sądowy, dla zaniedbanych obowiązków z listy wykreślony, rodem ze wsi Poboianki gub. Podolskiej.

223) Xawery Bronikowski, patron przy Trybunale Cywilnym Woiewodztwa Mazowieckiego.

224) Maurycy Mochnacki, magister prawa, rodem ze wsi Boianic Galicyi austryackiej.

225) Gustaw Hr. Małachowski, były poseł Powiatu Szydłowskiego.

226) Adam Hr. Gurowski, Obywatel Województwa Kaliskiego.

227) Franciszek Grzymała, redaktor pism publicznych.

228) Napoleon Babski, pisarz Redakcyi Gazety «Dziennik Powszechny.»

229) Michał Dębiński, uwolniony z służby Podsekretarz Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu.

230) Włodzimierz Kazimierz Kormański, uwolniony w stopniu Podporucznika, Wachmistrz z pułku strzelców konnych gward. b. wojska polskiego, rodem ze wsi Slotan Galicyi austryackiej.

231) Karol Stolzman, porucznik artyller. adiunkt przy dyrekcyi artyl. b. wojska polskiego, rodem z miasta Warszawy.

231) Alexander Radzieiowski, b. podoficer z pułku 4 strzelców pieszych b. wojs. pols., rodem z miasta Lwowa Galicyi austryackiej.

233) Franciszek Trzciński, były poseł Powiatu Orłowskiego.

234) Adolf Cichowski, uwolniony ze służby podporucznik z puł. strzel. piesz. Jego C. K. M. N. 1 b. wojs. polskiego.

235) Alexander Mniewski, obywatel Województwa Kaliskiego.

236) Konstanty Przyborowski, obyw. Wojewód. Kalisk. rodem ze wsi Darkowa Ob. Konińskiego.

237) Napoleon Poniński, obyw. Woiew. Krakowsk., rodem ze wsi Małoszewa Ob. Miechowskiego.

238) Janusz Xiążę Czewertyński, podpor. z bateryi 2 artyleryi lek. kon. b. w. p., rodem z miasta Ostroga, gub. Wołyńskiej.

239) Onufry Korzeniowski, podof. z komp. 2 pozyc. artyl. pieszej b. w. p., ze szkoły zimowej artyl., rodem ze wsi Bochonik gub. Podolskiej.

240) Wincenty Nieszkoć, porucz. artyl. adiunkt dyrek. artyl. b. w. polsk., rodem ze wsi Pekoporna gubernii Wileńskiej.

241) Jakób Antonini, maior z puł. 8 piech. lin. był. wojska polsk., rodem z miasta Prate we Włoszech.

242) Roman hrabia Sołtyk, b. poseł Powiatu Konieckiego.

243) Walenty Zwierkowski, radca komitetu towarzystwa kredytowego.

244) Władysław hrabia Ostrowski, b. poseł Powiatu Piotrkowskiego.

245) Antoni hrabia Ostrowski, b. Senator Kasztelan Królewstwa Polskiego.

246) Jan hrabia Leduchowski, b. poseł Powiatu Jędrzeiowskiego.

247) Franciszek Wołowski, b. deputowany okr. Warszawskiego.

248) Adam Łuszczewski, były poseł Powiatu Sochaczewskiego.

249) Joachim Lelewel, były poseł Powiatu Żelechowskiego.

II. Winowajcy na karę śmierci, przez ucięcie głowy wykonać się maiącą, skazani.

1) Xiążę Adam Czartoryski, Senator Woiewoda był. Senatu Królestwa Polskiego i Członek b. rady administracyjnej.

2) Teofil Morawski, b. poseł Powiatu Kaliskiego.

3) Stanisław Barzykowski, b. poseł Powiatu Ostrołęckiego.

4) Jan Skrzynecki, pułkownik, dowódzca puł. 8 piech. lin. był. wojska polskiego.

5) Bonawentura Niemoiowski, obywatel Woiewództwa Kaliskiego.

6) Teodor Morawski, obyw. Woiewództwa Kaliskiego.

7) Aloizy Biernacki, b. poseł Powiatu Wieluńskiego.

8) Jozef Swirski, b. poseł Powiatu Hrubieszowskiego.

9) Jan Olrych Szaniecki, b. deputowany okręgu Stopnickiego.

III. a) *Winowajcy na karę dwudziestoletniego więzienia warownego skazani.*

1) Kalixt Korwinowski, porucznik z pułku 4 piech. liniowej był. wojska polsk., rodem ze wsi Chroszczowa gubernii Podolskiej.

2) Julian Dunin, podporucznik z pułku 4 piechoty linijowej b. wojska polskiego, rodem ze wsi Dalowic, Obwodu Miechowskiego.

b) *Winowajcy na karę dziesięcioletniego więzienia ciężkiego skazani.*

3) Ludwik Wołowski, uczeń Królewsko Warszawskiego Alexandrowskiego Uniwersytetu, rodem z miasta Warszawy.

4) Ignacy Polichnowski, uczeń Królewsko-Warszawskiego Alexandrowskiego uniwersytetu, rodem ze wsi Sarnowa Xięztwa Poznańskiego.

5) Xawery Nowicki, uczeń Królewsko-Warszawskiego Alexandrowskiego uniwersytetu, rodem ze wsi Jakóbowic, Obwodu Lubelskiego.

6) Julian Łabęcki, uczeń Królewsko-Warszawskiego Alexandrowskiego uniwersytetu, rodem ze wsi Mirowa, Obwodu Wieluńskiego.

7) Wiktor Józefowicz, uczeń Królewsko-Warszawskiego Alexandrowskiego uniwersytetu, rodem ze wsi Kunowa, Obwodu Opatowskiego.

Zgodno z Listą Najjaśniejszemu Panu przedstawioną:

Minister Sektetarz Stanu:
w zastępstwie, Pomocnik Minstra,
(L. S.) (podpisano) Ig. *Turkułł.*
Za zgodność:
Sekretarz Stanu przy Radzie Administracyjnej,
J. *Tymowski.*

Wiadomości zagraniczne.

Berlin 17 Listopada. W Pruskiej Gazecie rządowej czytamy następujące szczegóły o przyjeździe N. Cesarza Rossyjskiego.

W dniu 13 b. m. cały dwór s wszystkimi wyższymi urzędnikami cywilnymi i wojskowymi, zebrany był w gmachu zamkowym, dla złożenia powinszowań xiężnej Następczyni tronu, s powodu rocznicy jej urodzin. Zaszczycił też zgromadzenie to obecnością swoją i Król Jmć, lecz po skończoném śniadaniu, znowu je opuścił. N. Cesarzowa Rossyjska znajdowała się w przyległych, własnych pokojach. Nagle, rozległ się w zgromadzeniu radośny okrzyk: «Cesarz przyjechał!» którego szczęśliwą wieszczbę w tejże chwili sprawdziło ukazanie się samego N. Cesarza. Niepodobna opisać zachwycenia w jakie wszystkich obecnych wprawiło niespodziewane wejście potężnego Monarchy, w towarzystwie Jego Najjaśniejszego Syna, w kwiecie wieku i zdrowia; — nie podobna znaleść słów dla oddania owej głośnej radości, z jaką Monarcha ten został powitany. Powszechne zadziwienie tak było wielkiem, iż sam Cesarz Jmć potrafił jeszcze uprzedzić pierwszy Najjaśniejszą Cesarzowę o swojem przybyciu i dodać jej radości chwilą tak niespodziewanego widzenia się. Potem dopiero NN. Cesarstwo JJmć udali się oboje, pieszo, do pałacu Króla Jmci, i przybyli tam podobnież dość wcześnie dla zwiększenia radości Monarchy niespodziewanem jej wznieceniem. Wieść o przyjezdzie N. Cesarza do stolicy rozbiegła się po całem mieście lotem elektrycznej iskry i ściągnęła na pałacowy dziedziniec tysiące mieszkańców, którzy zbiegali się dla przekonania się własnemi oczami o tém co było najgorętszem ich serca życzeniem.

Tegoż dnia Cesarz Jmć raczył zaszczycić obecnością swoją teatr tutejszej opery. Ogromny gmach zaledwie zmieścił nadzwyczajną liczbę widzów, którą tam ściągnęła nadzieja widzenia nowo przybyłego Monarchy. Oczy wszystkich zwrócone były ku loży Królewskiej, która się napełniła jednorazowo xiążętami i xiężniczkami rodziny Królewskiej, i gdy, o 6ej, ukazał się śród świetnego tego zgromadzenia Krol Jmć, mając po prawej N. Cesarza, po lewej zaś N. Cesarzowę, rozległ się zewsząd huczny okrzyk, śród odgłosu trąb i kotłów, który się nieustannie przedłużał i powtarzał. Król Jmć miał na sobie mundur 1go pułku pieszej gwardyi, z niebieską wstęgą orderu Ś. Andrzeja; Cesarz Jmć jeneralski mundur, z wstęgą orderu Orła Czarnego, zaś J. C. M. Xiążę Następca tronu mundur 3 pułku ułanów pruskich, którego jest szefem. — Dawano tego wieczora operę «Robert Djabeł.» — Najjaśniejsi widze bawili w teatrze aż do 4 aktu, poczem, śród nowych nieustannych okrzyków najżywszej radości wrócili do własnych pokojów.—Nazajutrz Cesarz, w cywilnym ubiorze, zwiedzał wystawy celniejszych artystów.

Paryż 10 Listopada. Otrzymane właśnie tu, w Petersburgu, numera Pruskiej gazety rządowej, ogłaszają depeszę telegraficzną s Paryża, z d. 10 b. m. wieczorem, z wiadomością iż nowe ministerstwo zostało już zupełnie urządzoném i że składają je dzisia osoby następujące:

Xiążę Bassano (Maret) prezes rady ministrów, i minister spraw wewnętrznych.

P. Persil, strażnik pieczęci i minister sprawiedliwości.

P. Bresson (dotychczasowy minister w Berlinie), minister spraw zagranicznych.

Jenerał Bernard, minister wojny, któremu poruczono tymczasowie i zarząd wydziału spraw zagranicznych.

P. Karol Dupin, minister marynarki.

P. Teste, minister skarbu.

P. Passy, minister handlu.

Zostaje tylko wakującym wydział oświecenia, do którego, jak powiadają, przeznaczony jest adwokat Sauzet.

— Hrabia Molé zrzekł się danego mu zlecenia względem złożenia nowego gabinetu, i, jak się okazuje, zupełnie z jego składu wyłączony został.

— Marszałek Gérard wyjechał stąd 7 b. m. do dóbr swoich.

— Zapewniają iż P. J. Lafitte trudni się teraz układaniem swoich Pamiętników, które wkrótce z druku wyjść mają.

— P. Ingres wyjeżdża do Rzymu, dla objęcia tam posady Dyrektora tamecznej francuzkiej akademii malarstwa, na którą mianowany został po upływie urzędowania P. Horacego Vernet.

— Według wiadomości z nad granic Hiszpańskich, w Monitorze, jenerał Mina objął naczelne dowództwo nad wojskami Królowej 4 b. m.

— 4 b. w. przy wyjezdzie z Valcarlos, jenerał Mina powitany został od karlistów wystrzałem z kilkunastu karabinów, s których zabito mu jednego adjutanta i 7 ludzi.

— Zumalacarreguy z dwoma batalijonami i 300 jeńców stanął 3 b. m. we wsi Remiza, na równinie Imos.— Przed kilku dniami przybyło do don Karlosa dwóch emissaryuszów s Katalonii, s prośbą o zasiłek w pieniądzach i broni i obietnicą iż wystawią mu w mgnieniu oka do 10.000 żołnierza w samej Katalonii.— Zavala i Valdespina oświadczyli uległość swoję roskazom don Karlosa, z zapewnieniem, iż dla w nagrodzenia winy swojej służyć mu będą ochotnie w szeregach prostych żołnierzy.

— Według wiadomości z Madrytu, dochodzących 1 b. m., izba prokuradorów odroczyła posiedzenia swoje, niedoczekawszy się raportu Komissyi wyznaczonej na ostateczne rospatrzenie projektu prawa o długu zagranicznym.

— 1 Stycznia bieżącego roku, w Madrycie, wychodziły jedynie 4 pisma czasowe. Dzisia stolica ta liczy już 10 gazet i 6 czytelni. Oto są tytuły tych pisem: *Gazeta Madrycka, Revue, Echo Handlowe, Roczniki Administracyi, Dziennik Powszechny, Pszczoła, Gazeta Sądowa, Goniec Izb, Kompilator i Gazeta Medyczna.*

— P. Zea Bermudez znajduje się od dni kilku w Paryżu.

— Do Luneville przybyło ostatniemi dniami dwóch synów dzisiejszego Hospodara Multańskiego, dla ukończenia kursu nauk w tameczném Kollegium. Towarzyszą im dwaj synowie tamecznych bojarów, z jednym xiędzem wyznania greckiego.

— W *Sentinelle des Pyrénées* z dnia 28 z. m. czytamy, iż jenerał Rodil, po przybyciu do Burgos, zastał tam roskaz udania się pod areszt na zamek Ś. Maryi. Ma on być stawiony przed sąd wojenny w Madrycie, dla zdania sprawy z dowództwa swojego nad czynną armiją.

Haga 10 Listopada. 1 b. m. umarł tu xiążę Fryderyk Wilhelm Mikołaj Karol, syn xiążęcia Fryderyka Niderlandzkiego, urodzony 6 Lipca zeszłego 1833 roku.

Najnowsze wiadomości.

Londyn 10 Listopada. Admirał Napier przybył tu na statku parowym *Confiance*, który opuścił Lizbonę 3 b. m. W sprawach tego kraju nie zaszło dotąd nic szczególnego, wyjąwszy wniesione w izbach pytanie względem prawności mianowania P. Palmella prezesem rady ministrów, które 31 z. m. rozwiązanem zastało na stronę tego ostatniego, większością 58 przeciw 42 głosów.

Paryż 12 Listopada. Monitor wczorajszy zawiera 8 postanowień Królewskich, którymi dymissye dawnych ministrów zostają przyjęte, i nowi, wiadomi już, ministrowie mianowani. Innémi jeszcze postanowieniami, tymczasowy zarząd wydziału oświecenia poruczony zostaje ministrowi handlu, P. Teste, zaś minister wojny, jenerał Bernard, wyniesiony na godność parowską. Nakoniec ostatniem, 11*m* postanowieniem, obie izby parlamentu, które postanowieniem z d. 16 Sierpnia odroczone były do 29 Grudnia, zwołane zostają na 1 Grudnia. Wszystkie te postanowienia datowane są 10 b. m. wieczorem.

— W Monitorze czytamy iż jenerał Mina, po przybyciu swojem do Pampeluny, zastał tam roskaz mianujący go na wice-Króla Nawarry i naczelnego dowódzcę wojsk w prowincyach Baskich. Przy objęciu dowództwa, w d. b. m., wydał on roskaz dzienny, w którym ofiaruje powstańcom przebaczenie, lecz oraz grozi nieubłaganą zemstą w razie nieposłuszeństwa. Tegoż dnia wydał do mieszkańcow Nawarry odezwę, w której zapowiada karę śmierci dla każdego z nich któryby, spotkany na drodze publicznej, powodu swojej wędrówki nie udowodnił, niemniej jak i każdemu ktoby czemkolwiek powstańców zaopatrywał lub ich o stanowiskach wojska Królowej uwiadamiał. — Z drugiej strony Zumalacarreguy wydał podobnejże treści odezwę, datowaną 1 b. m. w Lecumberry, za której godło wziął: «śmierć lub zwycięstwo!»

WIADOMOSCI ROZMAITE.

— W Londyńskim teatrze *Covent Garden* 29 z. m. przedstawiono po raz pierwszy sławne drama lorda Bajrona, *Manfred*, z nadzwyczajnym przepychem dekoracyj i ubiorów. Sam poeta uważał je za niemogące być graném i wszyscy dotąd tak mniemali; lecz wszyscy mylili się; owszem, sztuka ta wiele na scenie zyskuje. Jest to nowy tryumf autora, który, jeśliby żył, nie małoby się stąd cieszył. P. Leigh, siostra Byrona, znajdowała się na tem przedstawieniu i zdawała się zadowoloną.

— W gminie Hénin-sur-Cojeul, niedaleko Arras, we Francyi, zauważano w czasie cholery szczególny fenomen. Wszystkie wróble, gnieżdżące się około domów, za ukazaniem się epidemii natychmiast gminę opuściły i w niezliczonych chmurach przeciągały w zdrowe okolice. Pielgrzymka ta trwała aż do zupełnego ustania cholery, poczém każdy do dawnego gniazda wrócił.

Prawoznawstwo.

O ISTNIENIU HIPOTEKI, TAK CO DO NAZWISKA, JAKO I RZECZY, W DAWNEM POLSKIÉM USTAWODAWSTWIE.

(Dokończenie.)

§ 10. *Wyraz Evictio, szkodliwie do Hipoteki stosowany.*

Lecz coż obrońcy narodowego obyczaju, na miejsce hipotek podstawują? oto, również wyraz rzymski, *Evictio*, który uchwyciwszy z obecnej praktyki, przywiązują doń dowolne znaczenie. Nie dali sobie pracy zbadać: 1) za co uchodził w Rzymie, swej kolebce; 2) czyli wędrując do Polski z Saxonem, cokolwiek się nie okopcił; 3) jakie miał w Polszcze znaczenie przy pierwiastkowem zjawieniu, tak u praktyków, jako i w ustawach; 4) czyli gdziekolwiek w prawach za równoznaczny z hipoteką wzięty; i 5) czyli takowe pomieszanie wyobrażeń, nie jest raczej szkodliwe, jak korzystne?

Każda z podręcznych xiążek prawa rzymskiego przekona, iż *Evictio* grając wyłącznie rolę w przedażach, zabeśpiecza nabywcę od wszelkich nagabań postronnych.— Prawo Saxońskie wzięło go za bliskoznaczny z wyrazem dzikim Warenda *v.* Guarenda, znaczącym upewnienie, iż rzecz przedana własną jest przedawcy i żadnych wad skrytych w sobie nie ma (a). Najlepszym kluczem, objaśniającym co znaczył w Polszcze r. 1531, i jak się na język krajowy tłumaczył, posłuży dykcyonarzyk Tucholczyka:

«*Evincere*, idem est, quod in jure Saxonico Varenda-«re. *Zastępić.*—Item, evincere rem, est probare esse suam.— «*Evictor* i varendator *Zawodca.—Zachodca?*»

«*Evictio*, est empte rei vel ex alia justa causa accep-«te per iudicis sententiam abductio, vel alio evincente cau-«se amissio. Et evictionis cautio solet prestari a venditore «ipsi emptori, ad hoc ut si aliquis ab eo rem emptam tan-«quam suam petat, dicens esse sibi obligatam, aut ius «aliquod in ea habere, tunc emptor recursum et regres-«sum habebit ad venditorem cui hoc denuntiabit, et venditor debet assistere emptori et eum defendere in causa «evictionis.»

A więc Evictio, po polsku *Zastępowanie*, w kupnie i innych nabyciach rzeczy używa się i w Polszcze. Przedawca uręcza nabywcę, jako mu przedał rzecz własną, nie kradzioną, ani z wadami, n. p. zgniłą; i że go do czasu prawem zamierzonego będzie bronił i zastępował w Sądzie od wszelkich nagabań.

W témże samém rozumieniu zastępowania czytamy ją w Formie przedaży Zygmunta I r. 1523 (b) i w konstytucyi 1562 roku (c)

Statut Litewski wyrazu *Evictio* nie użył. Gałązka, w swym do Statutu Regestrze 1616 r., *Evictio* tłumaczy wyrazem Zastępowania. *Zawodca* też (evictor), nie obcy wyraz Statutowi. Statutowe zastępowanie przez każdego wybywcę rzeczy kupionej, (d) zupełnie jest zgodne z Rzymskiem i Saxońskiem prawem. A więc Statut wyrazu Evictio nie zwichnął. Nie uczyniła tego i Konstytucya Litewska 1726 r. (e) ale wiernie dochowała pierwiastkowe znaczenie.

I rzeczywiście, możnaż było przypuścić? aby Polskie i Litewskie ustawy do tyla się zapomniały: iżby raz powiedziawszy, że Ewikcya na przedanych dobrach nie dłużej do lat trzech trwać może, (f) chciały ją przemieszać z obeśpieczeniem hipotekowanych długów na majątku, któreby i najdłuższą dawnością nie umarzały się polskiemi ustawami! Ewikcya więc, wzięta za równoznaczną z hipoteką byłaby najzgubniejsza dla krajowego prawodawstwa.

(a) Spe. Sax. L. II. 15 et 36.—L. III. 4. Jur. Municip. art. 21, 99, 116, et 135.
(b) St. Kor. 1523 V. 1. f. 416. Tit. Formula.
(c) Kon. 1562 V. 2 f. 614. O zastępowaniu.
(d) St. Lit. IV, 55 i VII 23.
(e) Kon. 1726 r. V. 6. f. 475. Tit. Zapisy.
(f) St. Kon. 1420 V. 1 f. 76 de Venditione St. Lit. VII 10 § 1.

Kto pragnie obszerniejszej o Ewikcyi nauki, niech się uciekinie do processu Zawadzkiego, który do gruntu ją wyczerpnął. (*) Dalsze wyśledzenie, jakiemi drogami i manowcami *Ewikcya* spolaczona, u dzisiejszych praktyków Litewskich, za to samo wzięta została co gdzieindziej Hipoteka oznacza, zastawiam pracowitszym poszukiwaniom, gorliwych jej obrońców. Może ich usilność będzie szczęśliwszą w rozwinięciu tej arcy-zaciemnionej materyi.

Jabym odważył się naprędce nastręczyć takowy domysł. Wedle najuczeńszego za Zygmuntowskich czasów praktyka, Zawadzkiego, Ewikcya dla trzech przyczyn nieodzowną bywa: 1) gdy kto cudzy majątek przeda za własny; 2) lub wybywa dobra nie idące w przedaż, n. p. kościelne czy skarbowe, albo też 3) jeżeli majątek odłożony przeda za czysty.—Sądziłbym, iż ta ostatnia okoliczność skłaniała najczęściej nabywców żądać Ewikcyi, która zasłaniała ich od napaści. Albowiem jeśli wierzyciele mający oparte summy na przedanych dobrach, do lat trzech od przedaży milczeli i nie poszukiwali, tedy je tracili, a nabywca czystym zostawał. Stąd zaiste urosło mniemanie, że i dług na dobra dziedzica wniesiony, Ewikcyą się zabespiecza.

§ 11. *Dla czego zaprzeczają istnienia hipotek rzeczą.*

Zaprzeczający istnienia w Polszcze hipotek rzeczą, pragnęliby coś więcej w nich widzieć, jak urzędowe i jawne zapisanie przez dłużnika bezpieczeństwa zapożyczanych kapitałów, na własnych dobrach nieruchomych, s których zaręcza zadośćuczynienie wierzycielowi. Sądzą oni, że gdzie są troskliwie opisane hipoteki, tam zawod w odebraniu wierzytelności niepodobny, tam dane na dobra kapitały, równie są bezpieczne, jak pleśniejące w szkatule skąpca duzie! Historya krajów hipotekowych może ich przekonać inaczej, a częsty zawod, jakiego doznają publiczne banki, ze wszelką działające ostróżnością, najtrafniejszą bydź może odpowiedzią. Były, są i będą, u nas tak jak wszędy, nadużycia, były klęski kraj ubożące, nie zbywa na przebiegłych dłużnikach, przemyślających jakby nachwytać zewsząd kapitałów i od ich zapłaty wywinąć się prawnemi wyskokami; lecz czyli w tém wina jest prawodawstwa, czyli raczej skażonego charakteru ludu?—niech sami osądzą!

Lecz skądże, proszę, taka w powątpiewaniu o hipotekach zawziętość? miałżeby sam upor bydź tego zrzódłem? Zaiste, wynika ona z następnych przyczyn: 1) że ustawy wyłuszczające sposób zabespieczenia długów dobrami nigdzie wyrazu *hipoteka* nie użyły; 2) że u nas, tak jak i gdzieindziej, nie było i dotąd nie ma oszacowania dóbr każdego obywatela, któreby służyło za skazówkę, wiele na nie można wypożyczyć kapitału? 3) że przez opieszałość wierzycielów, a niedbalstwo pisarzów i regentów, xięgi r. 1775, dla zapisu długów, nie wszędy porządnie były utrzymywane: albowiem nie mieliśmy zgrai hipotekowych urzędników. Skoro dziś nieważność przywiązana do niezapisanych długów, nieporządek ten ustać musi.—4) W Konstytucyach mówiących o Exdywizyach, nie jest tak ściśle wyłuszczona klassyfikacya wierzycielów, jaką się chełpią inne narody; lecz dekret Remissyjny, naznaczający sąd taxatorsko-exdywizorski, zastępuje ten niedostatek. 5) Atoli najwięcej do powątpiewania skłaniają codziennie, i, że tak rzekę publicznie wydarzające się przy Exdywizyach oszukaństwa i krzywdy, które łatwo nastręczają domysł, iż w kraju, gdzie się takie dzieją bezprawia, hipoteka exystować nie musi? albo tylko w nazwisku istnieje, a nie jest żadnem zabespieczeniem wierzytelności.—Czas rozebrać szczegółowiej ustawy na których hipoteka się wspiera.

§ 12. *Udowodnienie istnienia rzeczą Hipotek w Polszcze.*

Lecz na jakich przecię ustawach oparta rzecz hipotek w polskim kraju? zawołają niedowierzający! Już Steyner udowodnił, iż za węgielny kamień ich uważa się Konstytucya 1588 roku, o ważności zapisów, ilekroć wznawiana; która, wzmocniona przez Konstytucyą 1768 r. (*) a bardziej rozwinięta w Konstytucyi 1775 (**) żadnej nie zostawuje wątpliwości o istnieniu rzeczą Hipotek. Prawo rzeczone, służące pierwiastkowo dla Korony, rozciągnięte zostało i na Litwę nie tylko przez Konstytucyą 1726 (a) i 1784, (b) ale nadto zatwierdzone w Ukazie 1803, (c) który sam, przy braku innych ustaw, dostateczną dla hipotek stałby się podporą. Nadto, St. Lit. Roz. IV art. 98 wyświecił nawet sposób zaspakajania wierzycielów mających na dobrach dłużnika urzędowe (hipotekowane) zapisy.

Zbyteczną byłoby rzeczą, wypisywać dosłównie Konstytucyą 1588 roku, którą ledwie nie z pamięci każdy z prawników powtórzy; dość będzie treść jej przytoczyć (d) I tak:

I. Trzy rodzaje hipotek w niej ja upatruję: jedną *umówną;* drugą *sądową*, obejmującą summy dekretem sądowym na dobrach dłużnika wskazane, pod nazwiskiem *przezysków* (perlucra), których żadna dawność nie jest w stanie umorzyć (e); trzecią *prawną* służącą żonom wiennym, mającym pierwszą oprawę i possessyą dóbr męża, niż kredytorów prawo. (f) II. Umowna hipoteka wtedy jest skuteczną, gdy zapisanie na dobrach długu, bądź w xięgach własnego powiatu zeznane bądź z odległego do Ziemstwa dóbr przeniesione zostanie, dla wiadomości każdego. III. Z wielu umowną hipotekę mających, kto będzie miał pierwszy prawo i zapis do dóbr dłużnika, ten będzie lepszym (potioritas). IV. Przezyski i possessya (zastawna) za pośledniejszym zapisem otrzymane, ustępują dawniejszym, za ważniejsze uważonym. V. Possessorowie trzechletni mocniejsi są od innych. VI Zapisy zmowne, i podejrzane, ku oszukaniu kredytorów uczynione, wolno im burzyć sądownie. VII. Upadają zapisy de jure nieważnemi znalezione.

Ktoż w tych naczelnych obrysach, dobrze urządzonej hipoteki nie widzi? lubo nikt jej całkiem wyszczególnioną nazwać nie zechce; coż dokładniejszego ukażą, w zasadach, najzawołańsze kodexa?

§ 13. *Dalsze hipotek wydoskonalenie.*

Lecz nie tu koniec rządowej troskliwości. Gęściły się podstępy i oszukania; dla skrycia długów, obarczających majątki, przyznawano w obcych Grodach i Ziemstwach zapisy, i nigdy ich nie przenoszono, bo czas nie był zakreślony i kara nie wskazana. Zapobiegając temu Konstytucya 1768 r. «za zniszczone i nieważne mieć chciała tranzakcye wszelkie, tak wieczyste, jako i doczesne, «*ręczne*, dożywocia i zapisy w obcych Grodach lub Ziem-

(*) Zawadzki Process. Judiciarius Regni Poloniae. Cracov. 1616 r. pag. 187.

(*) Kon. 1768 V. 3 f.
(**) Kon. 1725 V. 8. f. 178 Tit. Ubespiecz. dług.
(a) Kon. Lit. 1726 V. 6. f. 475. Tit. Zapisy.
(b) Kon. Lit. 1784 f. 26.
(c) Uk. 1803 Lut. 19 (20,619)
(d) Kon. 1588 V. 2. f. 1219. Tit. O ważności zapis.
(e) Kon. 1588 V. 2 f. 1215 Tit. Na Dobrach Posaż.
(f) Kon. 1588 V. 2. f. 1219. O siostrach.

«stwach zeznane, i na powtórnej Kadencyi w czasie pokoju «a w czasie powietrza i niepokoju, po uspokojeniu w rok «i sześć niedziel, nie przeniesione do xiąg własnego wo«jewództwa lub powiatu, gdzie się dobra znajdują,»

Jeszcze jeden krok naprzód uczyniła kon. 1775 r., albowiem zaleciła w Koronie i Litwie uformować Grodom oddzielny protokół, w który każdego pożyczającego pieniędzy dług miał bydź wciągniony, z wyłączeniem innych tranzakcyj.—«Kreditor (mówi ona) w odległej prowincyi «dający dłużnikowi summę, czyli to na zapis urzędowy, «czyli na kartę ręczną czyli wexel, miał przenieść swój «dokument do własnego grodu debitora i zaoblatować *w «rok i sześć niedziel*, w wyżej wyrażonym protokóle, pod «utratą summy.»—Jeżeli rzeczywiście nie istniały w Grodach podobne xięgi, jak wiedzieć chcą przeciwnicy, czyliż w tem Ustaw wina, czyli raczej niedbalstwa susceptantów i samych wierzycielów, którzy, za swą opieszałość, słusznie utratą summ nieoblatowanych ukarani bydź powinni? — W tej Konstytucyi różnica powietrza i niepokoju ustała, a w każdym razie rok i sześć niedziel na przeniesienie zakreślony

Ponieważ Kons. 1768 i 1775, prócz zapisów na dobrach hipotekowanych i z nich naturalnie uiszczanych, zaleciła razem *karty ręczne*, oraz *wexle*, osobistemi s przeznaczenia będące, również oblatować w rzeczonych protokółach; zatém, nieodzownie było, w Prawie Wexlowem, opisać dobitnie, że i one z dóbr dłużnika będą zaspokajane. Stąd więc Konstytucya Wexlowa bardziej wyszczegółowała sposób zaspokajania z dóbr hiptotekowanych należności.—Posłuchajmy tu należących jej wyrazów:

»§ V. *O processie wexlowym.*

«1-*mo. Obligacya* wexlowa rozciąga się na wszystkich «dobrach ruchomych i nieruchomych, ziemskich, miej«skich, królewskich, emfiteutycznych, summach pienięż«nych, dochodach dożywotnich lub doczesnych, pensyach «i samych nawet osobach dłużników, na których proces «uformowany, aresztа zakładane i exekucye sprowadzane «być mogą: tak dalece, że wolno kredytorowi poszukiwać «satysfakcyi na którejkolwiek s tych rzeczy, albo i na «osobie dłużnika» i t. d.—(*) Trzebaż wyraźniejszego jeszcze dowodu, że długi wszelkie są domyślnie na dobrach hipotekowane, skoro zapisy ich oblatowane zostały? Marny jest wyskok myślących inaczej, że tu jedynie mowa o wexlach, albowiem niniejsze prawo jest wznowieniem St. Litewskiego, nierównie wyraźniej naturę hipoteki opisującego w Roz. IV, art. 98, wyświecającym sposób satysfakcyi wierzycielów.

Próżno też utrzymują, iż klassyfikacyi wierzycielów w Polszcze nie było, bo oprócz prawidła dla dóbr ruchomych wyżej przywiedzionego: *qui prior tempore potior jure*, czytamy w Kon. 1775 o wexlach: «Długi zaś wex«lowe w Konkursach między ręcznemi kartami nie robo«rowanemi mieszczone bydź mają.» A więc była klassyfikacya w praktyce przy zaspokojeniu wierzycielów z summ, gotowych kapitałów i ruchomości; w czem dekreta Remissyjne będą jeszcze oczywistszym dowodem.

§ 14. *Utrwalenie Hipotek za Rządu Rossyjskiego.*

Ukaz Rządzącego Senatu 1803 Lutego 19 (20619) i Rady Państwa w 1826 Marca 21 (203), wznowiły i potwierdziły Polskie i Litewskie Konstytucye 1588, 1726, 1768, 1775 i 1784 roku, tak celem zabespieczenia prywatnych wierzycielów, jako i summ z banku Państwa Szlachcie wypożyczanych. Czytamy w nich zalecenie: 1) aby każdy dług przez Wierzyciela w ciągu roku i sześciu niedziel nieodzownie został zapisany do xiąg Ziemstwa lub Izby Cywilnej tego powiatu gdzie leżą dobra dłużnika, na zabespieczenie przeznaczone; 2) zapis nie wyszczególniający dóbr pewnych a wnoszący bezpieczeństwo na wszystkie w ogólności dobra powinien bydź przyznany lub przeniesiony do xiąg tego powiatu, w którym wierzyciel zechce otrzymać satysfakcyą; 3) skuteczność i pierwszeństwo zapisów rachuje się od dnia zapisania lub przeniesienia do xiąg tej gubernii, w której dobra położone; 4) pierwszeństwo zapłaty z dóbr dłużnika upada ilekroć wierzyciel nie przeniosł zapisu do xiąg powiatu lub Izby cywilnej dobrom właściwych; 5) Sądy powiatowe, każdą pocztą, doniosą Izbom Cywilnym, na jakie i komu należące majątki jakie długi wniesione zostały. — 6) Każda z Izb Cywilnych utrzymywać ma u siebie oddzielną *tabellę*, (табель), wykazującą na mocy jakiego zapisu, komu służącego, jaka wieś lub część jej dziedziczna, jak wielkim długiem jest obarczona. 7) Jeżeli dziedziczna wioska zostaje w possessyi zastawnej, tradycyjnej lub dożywotniej, tedy prócz wierzytelności, za każdym razem zaciąganej, ma bydź wyszczególniono w tabeli, jak wiele każdy z przerzeczonych possessorów ma na niej długu?

Rzeczony Ukaz Senatu, służy do dziśdnia prawidłem, dla wydawania przez Izby Cywilne świadectw o czystości obywatelskich majątków, tym, co chcą z Banków Państwa zaciągać na nie długi. Xięgi w których stan *bierny* dóbr opisany, *intabulacyjnemi* się zowią, od wyrazu tabeli.

Gdy nadto xięgi o Rewizyj ludności wykazują liczbę poddanych (душъ) w każdym majątku, z naznaczoną wedle dobroci gubernii ceną każdego włościanina; gdy nawet każda dziesięcina ziemi jest oszacowaną; zatem i stan *czynny* majątków tajnym nazwany bydź nie może. A tak wszelkie naczelne dobrze urządzonych Hipotek warunki są opisane. Opieszałość więc jedna wierzycielów, może ich narazić na nieodzowne straty, kiedy nie zechcą zachować prawem przepisanych prawideł względem przyznania, lub przeniesienia sposobem oblaty swoich należności w xięgach dobrom właściwych.

Z wyrazów Senackiego ukazu dowodne mamy świadectwo, że nietylko szczegółowa hipoteka (specialis) bywać mogła w użyciu, mająca na celu wyraźnie wymienione dobra, ale nawet ogólna (generalis), do wszystkich dóbr rozciągać się mogąca, jak to i Konstytucya Wexlowa potwierdziła.

Skoro więc rzecz i wyraz hipoteki w polskich dawnych Ustawach istniały; skoro tyle innych mamy Instytutów nie wstydzących się Rzymskiej terminologii, że tu o jednych dylacyach, testamentach, possessyach napomknę; dla czegożbym nie mógł, za przykładem innych ludów, unarodowić wyrazu Hipoteki, który od trzech wieków indygenatu używa?

(Udzielono.)

(*) Kon. 1775 V. 8 f. 195 o Processie Wexlow.

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 15-го Ноября, 1834. *Ценсоръ П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.